

# DZISIEJSZE MAŁŻEŃSTWA.

---



# Tegoż samego autora

wyszły następujące dzieła:

		Rs. kop.
Dzisiejsze małżeństwa . . . . .	1 tom	1 80
Jeszcze małżeństwa . . . . .	1 „	1 80
Wilma . . . . .	1 „	1 80
Hrabia-Starosta . . . . .	2 „	3 60
Jędrzek. . . . .	1 „	1 20
Linoskoczka . . . . .	1 „	2 40
Wczorajsi, Serya I. . . . .	1 „	1 50
Wczorajsi, Serya II, 1896. . . . .	1 „	1 40
Nokturn Szopena. . . . .	1 „	1 20
Tajemnica . . . . .	1 „	1 20
Z różnych pułków . . . . .	1 „	2 40
Zięciowie domu Kohn et C-ie II wydanie . . . . .	2 „	3 —
Nera Polacca, 1895 . . . . .	1 „	2 —
Swat, 1895 . . . . .	1 „	1 80
Hrabina, 1895 . . . . .	1 „	2 —
Aktorka, 1886 . . . . .	1 „	2 —
High-life,-Doktor, 1896. . . . .	1 „	2 —
Przy naszych dworach, 1895 . . . . .	1 „	2 —
Rezydenci, 1896 . . . . .	1 „	2 —
Ostatni, 1896 . . . . .	1 „	2 —
Historyczne To i Owo 1897 . . . . .	1 „	2 —
Ze Starzów pani Appelstein 1897 . . . . .	2 „	3 20
Niedyskrecja 1897 . . . . .	1 „	2 —
Panna Starzyńska 1897 . . . . .	1 „	2 —
Odrębna istota. . . . .	1 „	2 —
Parafianka 1897. . . . .	2 „	2 40
Portret Pięknej Pani. . . . .	1 „	2 —
Kaprys Hrabianki . . . . .	1 „	2 —

P O D P R A S A :

Chłop.

Wielka scheda.

Drugie życie pani Appelstein.

Z pracowni naszych mistrzów.

**Skład główny u G. Centnerszwera,**

Warszawa, Marszałkowska 143.

WINCENTY HR. ŁOŚ.

A 242  
774.

# DZISIEJSZE MAŁŻEŃSTWA

  
**Wydanie II.**  


WARSZAWA.

Nakładem księgarni G. Centnerszvera.

143. Marszałkowska 143.

Druk J. Sikorskiego, Warecka 14.

1897.

ДОЗВОЛЕНО ЦЕНЗУРОЮ  
Варшава 1-го Апрѣля 1897 года.

## *Do hrabiego K. J.*



Zapewne zapomniałeś, jakeśmy się lat temu kilka znaleźli w Proskirowie, zaskoczeni zawieją śniegową, niemogąc dalej odbyć naszej podróży. W pierwszej chwili położenie wydało nam się przykrem; mogący się przeciągnąć pobyt w podolskiej mieścinie, przestraszał nas. Wieczorem po kilku filiżankach rosyjskiej herbaty, odzyskałeś swój zwykły humor, swoją nieocenioną werwę opowiadania. Przebiegałeś w pamięci minione wypadki, dzieje Twoich znajomych rozproszonych po świecie, których znałeś w Twych wycieczkach, z którymi wiązały Cię wspomnienia—i już to ściślejsze, już to dalsze stosunki. Opowiadałeś malowniczo, nadzwyczajnym interesem ożywiałeś wypadki, których teatrem były salony pol-